

Wolność słowa i jej granice w krytyce sądu. Analiza zasad na przypadku Józefa Oleksego

Paweł Dobrowolski
dobrowol@post.harvard.edu

Streszczenie: Prawo do krytyki sądów jest o wiele szersze niż uznawane przez sędziów w Polsce. Możemy krytykować sądy, i ich wyroki nawet używając ostrych sformułowań. Jednakże nasza krytyka musi mieć podstawy faktyczne.

Józef Oleksy przekroczył nawet te szersze „europejskie” granice prawa do krytyki sądu. W swoich wypowiedziach zarzucił w oderwaniu od faktów popełnienie przestępstwa („wyrok był z góry ustalony”) przez przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości.

Nie był to jednorazowy wybryk. Po konferencji prasowej przeprowadzonej na sali sądowej jeszcze w tym samym dniu (22 grudnia 2004) Oleksy zorganizował kolejną konferencję prasową na, której powtórzył swoje zarzuty. Co gorsza zarzuty sformułowane na sali sądowej Oleksy powtarza przy innych okazjach; na przykład w dniu 6 marca 2005 w programie Radia Zet p/t „Śniadanie z Radiem Zet”: „Wy wygrywacie bo sądy wam sprzyjają”.

Oleksy mógł podać powody dla, których nie zgadza się z orzeczeniem oraz dyskutować o faktach będących przedmiotem oceny sadu. Mógł nawet wygłaszać swoje opinie (sprawiedliwy / nie sprawiedliwy), ale nie mógł informować opinii publicznej o popełnieniu przez sędziego przestępstwa („wyrok był z góry ustalony”), gdy nie posiadał dowodów lub innych podstaw faktycznych na to, że sędzia popełnił takie przestępstwo.

Wypowiedź Oleksego tak dalece przekroczyła dopuszczalną krytykę sądów, że stała się modelowym przypadkiem, który może posłużyć do rozszerzenia granic dopuszczalnej krytyki sądów. Jeżeli Oleksy zostanie skazany to jego przypadek wyznaczy zasady, których łamać nie wolno a więc również wskaże co wolno w krytyce sądu.

Jeżeli natomiast Oleksy nie zostanie skazany, pomimo ewidentnego przekroczenia granic dopuszczalnej krytyki sądu to w sposób nieco anarchiczny poszerzymy granice tolerowanej krytyki sądu. Jest to problematyczne ponieważ, to co będzie tolerowane w przypadku osoby wpływowej i ustosunkowanej może się okazać przestępstwem w wypadku zwykłego obywatela.

Spis Treści

1	Wstęp	1
2	Czy krytyka sądu jest dopuszczalna.....	1
2.1	Wolność słowa a krytyka sądu	1
2.2	Możliwość krytykowania sądów jest w interesie demokratycznego społeczeństwa .	2
2.3	Sądy nie są i nie mogą być wywyższone ponad inne władze	3
3	Jaka krytyka sądu jest dopuszczalna	3
3.1	Majestatu sądu jest anachronizmem.....	3
3.2	Czy krytyka ma podstawy faktyczne?.....	4
3.3	Błędna krytyka, sama w sobie nie obraża sądu	5
3.4	Obrażliwa wypowiedź, sama w sobie nie musi być obraźliwa	6
3.5	Krytyka prywatnej osoby sędziego, a krytyka postępowania w sądzie	10
3.6	Krytyka przed i po uprawomocnieniu się wyroku	10
3.7	Czy krytykował ze spokojem, czy też trwał uparcie w wzburzeniu?.....	11
3.8	Osoby, które muszą wykazać szczególną rozwagę i umiar w krytyce.....	12
4	Sprawa Oleksego	13
4.1	Czy zachowanie Oleksego było szkodliwe?	13
4.1.1	Co powinien był zrobić Oleksy?	13
4.1.2	Co zrobił Oleksy?.....	13
4.1.3	Ocena postępowania Oleksego.....	14
4.2	Jak przeprowadzić proces aby wyrok utrzymał się?	16
4.2.1	Dać Oleksemu możliwość wycofania swoich słów	16
4.2.2	Precyzyjny i wąski zarzut.....	16
4.2.3	Rozważyć wszystkie dowody, które przedstawi Oleksy.....	17
4.2.4	Pamiętać o zachowaniu proporcjonalności kary do winy	17
4.3	Apelacja do ETPC.....	17
4.3.1	Czy naruszono wolność wypowiedzi i czy zrobiono to na podstawie prawa ..	18
4.3.2	Czy istniał ważny powód społeczny dla ograniczenia wolności wypowiedzi.	18
4.3.3	Czy kara była proporcjonalna do przestępstwa.....	18
4.3.4	Czy uzasadnienie wyroku zawierało istotne i wystarczające powody	19
4.4	Jak będzie bronić się Oleksy?	19
4.4.1	Kłamie	20
4.4.2	„Tylko wyrażałem swoją opinię”	20
4.4.3	„Działalem pod wpływem wzburzenia”	21
4.4.4	Prowadzenie debaty politycznej.....	22
5	Praktyczne kryteria do oceny karalności krytyki sądu	23
6	Post Scriptum.....	1
6.1	Prokuratura odmawia wszczęcia dochodzenia	1
6.2	Bezkarność Oleksego = erozja standardów	2
6.3	Oleksy kontynuuje swoje zachowanie	3
6.4	Zakończenie	4

1 Wstęp

Wypowiedź Oleksego złamała tak wiele zasad dopuszczalnej krytyki sądów, że ma szansę posłużyć do ustalenia granic wolności słowa w krytyce sędziów i sądów. W przyszłości wypowiedź Oleksego może być modelowym przypadkiem, na którym obywatele będą się uczyć jak daleko można posunąć się w krytyce sądu, a co stanowi przekroczenie tej granicy.

W całej wschodniej Europie sędziowie uważają krytykę ich poczynań za naruszenie¹ niezawisłości sądów. W Polsce twierdzą oni nawet, że „nie komentuje się wyroków niezawisłego sądu”. Jest to naturalna reakcja po ponad 40 latach ustroju socjalistycznego, gdzie sądy były niezawisłe tylko w teorii. Sędziowie starają się odbudować swój prestiż i zaufanie społeczne potrzebne w pracy. Jednakże alergia na krytykę jest nie tylko reakcją przesadzoną, ale również jest reakcją sprzeczną z potrzebami i zasadami współczesnej demokracji. W demokracji wyroki niezawisłego sądu nie tylko wolno komentować, ale nawet i trzeba, gdy zaistnieją ku temu powody, krytykować.

Na kolejnych stronach przedstawimy kryteria, które służą do ustalenia czy dana wypowiedź stanowi dopuszczalną krytykę, czy też jest szkodliwym zakłóceniem wymiaru sprawiedliwości. Pod koniec opracowania prześledzimy te zasady na przypadku Józefa Oleksego.

Zdajemy sobie sprawę, że ocena wypowiedzi Józefa Oleksego n/t sądu lustracyjnego będzie zabarwiona stosunkiem czytelnika do lustracji, oraz tzw. listy Wildsteina. Jednakże, uważamy, że bezprecedensowy rozgłos nadany krytyce sądu w wykonaniu Józefa Oleksego, oraz emocje związane z tą sprawą stwarzają możliwość zaprezentowania szerszej publiczności kwestii wolności słowa w krytyce sądu, oraz poszerzenia granic dopuszczalnej krytyki sądu.

2 Czy krytyka sądu jest dopuszczalna.

2.1 Wolność słowa a krytyka sądu

Na terenie Polski ostateczną instancją badającą dopuszczalność krytyki sądu jest Europejski Trybunał Praw Człowieka² („ETPC”), który będzie się posługiwał artykułem 10 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka („EKPC”). Artykuł ten stwierdza, że każdy ma prawo do wolności wypowiedzi, jednak prawo to można ograniczyć na mocy prawa jeżeli takie ograniczenie można uzasadnić interesem demokratycznego społeczeństwa:

Artykuł 10 WOLNOŚĆ WYRAŻANIA OPINII

1. Każdy ma prawo do wolności wyrażania opinii. Prawo to obejmuje wolność posiadania poglądów oraz otrzymywania i przekazywania informacji i idei bez

¹ Open Society Institute, “Monitoring the EU Accession Process: Judicial Independence.” Open Society Institute, Budapest 2001, str 20

² ETPC, De Haes and Gijssels v. Belgium 7/1996/626/809: “ustalenie potrzeby ograniczenia wolności słowa jest głównie zadaniem władz krajowych. Ale to co mogą postanowić w tej kwestii podlega nadzorowi europejskiemu zarówno jeżeli chodzi o stanowione prawo jak i decyzje podjęte na jego podstawie.”

ingerencji władz publicznych i bez względu na granice państwowe. Niniejszy przepis nie wyklucza prawa Państw do poddania procedurze zezwoleń przedsiębiorstw radiowych, telewizyjnych lub kinematograficznych.

2. Korzystanie z tych wolności pociągających za sobą obowiązki i odpowiedzialność może podlegać takim wymogom formalnym, warunkom, ograniczeniom i sankcjom, jakie są przewidziane przez ustawę i niezbędne w społeczeństwie demokratycznym w interesie bezpieczeństwa państwowego, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwa publicznego ze względu na konieczność zapobieżenia zakłóceniu porządku lub przestępstwu, z uwagi na ochronę zdrowia i moralności, ochronę dobrego imienia i praw innych osób oraz ze względu na zapobieżenie ujawnieniu informacji poufnych lub na zagwarantowanie powagi i bezstronności władzy sądowej.

Z punktu widzenia wolności słowa w Polsce najciekawsza część artykułu 10 to stwierdzenie, że ograniczenia wolności słowa muszą nie tylko być wyraźne sformułowane w prawie, ale również muszą być „konieczne w demokratycznym społeczeństwie”. W przyszłości ten artykuł EKPC doprowadzi do uchylecia niektórych³ przepisów prawa, oraz poszerzy granice dopuszczalnej krytyki sądów.

2.2 Możliwość krytykowania sądów jest w interesie demokratycznego społeczeństwa

„Sąd przypomina, że wolność wypowiedzi stanowi jeden z fundamentów demokratycznego społeczeństwa i jest jednym z podstawowych warunków rozwoju tego społeczeństwa, oraz samorealizacji jego członków”⁴

Ukazanie niegodziwości i błędów popełnianych przez sędziów leży w interesie publicznym. Sędziowie są ludźmi. Jak każdy obywatel, mogą kłamać oraz popełniać różne niegodziwości. Ich sympatie i antypatie mogą, choć nie powinny mieć wpływu na ich pracę. Ich przyzwyczajenia mogą prowadzić do niesprawiedliwych wyroków, lub nieefektywnego wykonywania obowiązków. Jest w interesie społeczeństwa, by ilość potencjalnych obserwatorów zachowania sędziów była możliwie szeroka i by mogli oni działać w interesie społecznym bez obawy rewanżu ze strony obrażonych sędziów.

Pamiętajmy ponadto, że sędziów chroni immunitet, który utrudnia obywatelom ściganie ewentualnych niegodziwości i przestępstw popełnionych przez sędziów. Immunitet jest przyznany sędziom m.in. dlatego, że oczekujemy, że będą oni lepszymi ludźmi niż przeciętny obywatel i zasługują na podwyższone zaufanie. Jednakże, by chronić nas przed sędziami, którzy zawiedli to nadzwyczajne zaufanie dopuszczalna musi być krytyka, oparta na faktycznych podstawach i prowadzona w dobrej wierze.

Nawet w krótkim doświadczeniu z naszą rodzimą demokracją wiemy, że publiczna ocena i krytyka sędziów spełnia pozytywną rolę. Nie jest bowiem przypadkiem, że po fali krytyki

³ Porównaj na przykład art. 136 § 3 kk (publiczna zniewaga głowy obcego państwa, itp.) oraz orzeczenie ETPC w sprawie Colombani i inni v. Francja z 2002 roku.

⁴ ETPC: Case of Skalka v. Poland 43425/98

prasowej, oraz zebraniu i upublicznieniu przez Ministerstwo Sprawiedliwości informacji n/t tempa orzekania sędziowie polscy napisali „Sprawny Sąd. Zbiór Dobrych Praktyk.”⁵

Nie jest również przypadkiem, że po fali krytyki prasowej na temat nadużywania immunitetu, oraz źle pojętej solidarności sędziowskiej sędziowie zaczęli rozumieć, że wybryki poszczególnych sędziów wpływają na postrzeganie całego sądownictwa i stali się mniej tolerancyjni dla sędziów jeżdżących pod wpływem alkoholu, biesiadujących z gangsterami, biorących łapówki, lub zmuszających nieletnie ofiary pedofilii do spotkania się twarzą w twarz ze swoimi oprawcami. Stało się tak jednak dopiero po kilku głośnych i opisanych przez prasę sprawach w których koledzy pozwolili sędziom przestępcom schować się za immunitetem, lub też ignorowali ich nieprofesjonalność.

2.3 Sądy nie są i nie mogą być wywyższone ponad inne władze

"(...) sądy muszą szanować prawo każdego obywatela do wolnej i nieskrępowanej wypowiedzi w sprawach publicznych, bez względu na to czy dotyczą władzy wykonawczej, ustawodawczej, czy sądowniczej”⁶

Jak słusznie zauważył sędzia Amua Sekyi z sądu najwyższego Ghany każdy obywatel ma prawo publicznie krytykować zachowania władz, które stają się przedmiotem publicznego zainteresowania bez względu na to czy jest to władza sądownicza, prawodawcza lub wykonawcza.

Zasada trójpodziału władzy, nie zakłada nadzwyczajnych przywilejów dla którejkolwiek z władzy, a tylko umożliwienie wykonywania im ich zadań. Dlatego nie ma żadnych powodów, aby sądom jako instytucji, lub sędziom jako osobom przysługiwała wyższa ochrona przed publiczną krytyką niż innym przedstawicielom władzy. Ochrona taka przysługuje tylko możliwości wymierzenia sprawiedliwości.

3 Jaka krytyka sądu jest dopuszczalna

3.1 Majestatu sądu jest anachronizmem

“Rzeczony artykuł jest krytyczny w stosunku do tego sądu. A w swych odniesieniach do Sądu Apelacyjnego zawiera błędy. (...) Jednak stwierdzam stanowczo, że nie będziemy korzystać z zarzutu obrazy sądu, by utrzymać naszą powagę. Ta musi się opierać na pewniejszych fundamentach. Nie będziemy również, korzystać z tego zarzutu, by dławić tych, którzy wypowiadają się przeciw nam. Nie boimy się krytyki, i nie wywołuje ona naszej niechęci”⁷.

⁵ Łukasz Bojarski (red.), „Sprawny Sąd. Zbiór Dobrych Praktyk”, Stowarzyszenie Sędziów Polskich „Iustitia”, Wydanie drugie, 2004, ISBN 83-920641-1-9

⁶ Justice Amua Sekyi, Supreme Court of Ghana, *The Republic v. Mensa Bonsu & Others* [1996] CHRLD, Vol I

⁷ Brytyjski sędzia, Lord Denning, ze sprawy *R. v. Metropolitan Police Commissioner, ex parte Blackburn* z roku 1968; cytuję za uzasadnieniem wyroku w sprawie *ETPC: Amihalachioaie v. Moldova* 60115/00

Granice wolności słowa w krytyce sądu

We współczesnej republice można i trzeba chronić bezstronność postępowania przed sądem, oraz możliwość sądzenia bez zakłóceń powodowanych przez strony procesu mlub inne osoby. Natomiast chronienie majestatu sądu jest szkodliwym i bezużytecznym anachronizmem.

W zamierzchłych wiekach sędziowie byli osobistymi przedstawicielami króla. Zastępowali jego osobę w rozsądzaniu uczynków jego wasali i poddanych. Obrazą takiego sędziego zastępującego króla była obrazą majestatu królewskiego. Wraz z odejściem królów i ich majestatów w mroki historii pojęcie majestatu bezrefleksyjnie zastąpiono pojęciem autorytetu sądu. Przy tym zazwyczaj nie precyzowano czym jest ów autorytet i w jakim stopniu opłaca się poświęcić wolność słowa aby go chronić.

We współczesnej republice ochrona sędziów przed krytyką przysługuje ich funkcji i prowadzonym sprawom, a nie ich osobom. Na swoje osobiste dobre imię każdy obywatel, z sędzią włącznie, powinien zapracować własnymi uczynkami i godnością postępowania. Prawo winno chronić nie anachronicznie rozumianego majestat sądu lecz tylko jego zdolność do bezstronnego prowadzenia postępowania sądowego. Już w roku 1941 sędzia Black z U.S. Supreme Court pisząc w imieniu większości, która uchwaliła wyrok stwierdził, że nie można wymusić szacunku do sądów:

"założenie, że szacunek dla sądów można uzyskać chroniąc sędziów przed krytycznymi publikacjami błędni ocenia charkter amerykańskiej opinii społecznej. Mówienie tego co się myśli o publicznych instytucjach, nawet jeżeli jest to nie zawsze czynione z dobrym smakiem jest cenionym amerykańskim przywilejem. Wymuszano cisza, nawet jeżeli ograniczona tylko do ochron powagi sądów spowodowały by prawdopodobnie niechęć, podejrzliwość i pogardę w o wiele większym stopniu niż wzmocniła poważanie"⁸

Założenie, że dopuszczenie publicznej krytyki sądów zmniejszy szacunek do sądów, zawiera w sobie założenie, że obywatele są zbyt głupi by odróżnić uzasadnioną krytykę od niesprawiedliwych słów. We współczesnej demokracji niedopuszczalny jest taki paternalizm wobec obywateli, którzy są najwyższym suwerenem.

3.2 Czy krytyka ma podstawy faktyczne?

„Prawdziwość opinii jest nie do udowodnienia. Jednakże opinia może być przesadna szczególnie jeżeli brakuje dla niej faktycznych podstaw”⁹

„Jeżeli jedynym celem jakiegokolwiek formy wypowiedzi jest obrazić sąd lub jego członków, to co do zasady, odpowiednia kara nie stanowi naruszenia Artykułu 10 § 2 EKPC”¹⁰

Faktyczne podstawy wypowiedzi rozstrzygają o tym czy jest ona wypowiedzią chronioną przez prawo do wolności słowa, czy też jest w interesie społecznym ukarać mówcę za jego wypowiedź. Jeżeli istnieją faktyczne podstawy to w krytyce sądu można korzystać z mocnych

⁸ *Harry Bridges v. State of California* 314 US 252 (1941)

⁹ ETPC: *De Haes and Gijssels v. Belgium*, 7/1996/626/809

¹⁰ ETPC: *Skalka v. Poland* 43425/98

słów a nawet posunąć się do określenia postępowania przed sądem jako farsa i stwierdzenia, że sędzia podjął decyzję o wymiarze kary przed zakończeniem postępowania¹¹.

W latach 1994 i 1995 takich słów użyto wobec sędziego Š. z Słowacji. Sędzia ten orzekł w sprawie o pomówienie ministra, którego wezwano do rezygnacji ze stanowiska z powodu jego faszystowskiej przeszłości. Sędzia Š. wydał wyrok skazujący zgodnie z doniesieniem o przestępstwie złożonym przez ministra. W wywiadzie prasowym prawnik reprezentujący skazanego stwierdził, że sędzia podjął decyzje o skazaniu zanim sprawa dobiegła do końca, wskazał przy tym na fakt, że sędzia ten został wpisany na listę kandydatów w zbliżających się wyborach z ramienia prawicowej partii, której poglądy na temat wydarzeń mających miejsce w Słowacji w latach 1939-1945 są uznawane za prawicowe. Za wydrukowanie takiej opinii wszystkie instancje sądowe w Słowacji skazały wydawcę pisma, które je wydrukowało. Jednakże ETPC uznał wyroki te za niezgodne z artykułem 10 EKPC ponieważ:

„Wypowiedź ta według sądu jest wyrażeniem opinii na temat interesującej opinii publicznej, a opinia ta nie może zostać uznana za pozbawioną podstaw faktycznych”¹²

Tak więc możemy krytykować sądy, nawet używając ostrych sformułowań, ale nasza krytyka musi mieć podstawy faktyczne, a nie opierać się tylko na naszych przypuszczeniach.

Niektórzy polscy prawnicy wyrażają błędne przekonanie, że wyrażenie opinii nie podlega karze, ponieważ opinie ze swej natury nie podlegają udowodnieniu. Według orzecznictwa ETPC to prawda, ale tylko częściowa prawda:

“Nawet jeżeli dana wypowiedź stanowi wyrażenie opinii, musi istnieć wystarczająca podstawa faktyczna na, której jest ona oparta, w razie braku takiej podstawy opinia będzie uznana za przesadną (ang. *excessive*)”¹³

3.3 Błędna krytyka, sama w sobie nie obraża sądu

Krytykujący sąd mogą się mylić, mogą źle interpretować fakty, może im się zdarzyć pominąć istotne fakty, lub nawet je wypaczyć. Jest to bezwątpienia okoliczność obciążająca, ale okoliczność, która sama w sobie nie stanowi podstawy do stwierdzenia obrazy sądu. Jak stwierdził już w roku 1936 Lord Atkin nawet błędna krytyka nie powinna stanowić obrazy sądu, pod warunkiem, że osoba krytykująca nie działa z złą wolą (ang. *malice*), oraz nie usiłuje wpłynąć na bezstronność postępowania sądowego, oraz nie imputuje sędziom działania z stronniczych pobudek:

„Jeżeli zaś chodzi o autorytet i poważanie dla konkretnego sędziego, lub też wymiaru sprawiedliwości nie popełnia przewinienia obywatel, który w słusznej wierze, prywatnie lub publicznie krytykuje publiczne czynności wykonywane w siedzibie sądu. Droga krytyki jest drogą publiczną: błądzący mają w jej ramach prawo błędzić, pod warunkiem wszakże, iż powstrzymują się od imputowania niewłaściwych motywacji wymierzającym sprawiedliwość, oraz pod warunkiem, że

¹¹ ETPC: Hrico V. Slovakia 49418/99

¹² ETPC: Hrico V. Slovakia 49418/99

¹³ ETPC: Jerusalem v. Austria 26958/95

korzystają z prawa do krytykowania, a nie działają z złą wolą (ang. *malice*) lub próbują przeszkodzić wymierzeniu sprawiedliwości, w takiej sytuacji są nietykalni. Sprawiedliwość nie jest nietykalną cnotą (ang. *cloistered virtue*): musi ona znosić dociekania (ang. *scrutiny*) i wyważone (ang. *respectful*), choć nawet zażarte (ang. *outspoken*), uwagi zwyczajnych obywateli¹⁴

Można w swej krytyce się pomylić, ale nie wolno przedstawicielom wymiaru sprawiedliwości zarzucić działań bezprawnych jeżeli nie mamy na nie dowodów. Nie wolno też pominąć dowodów o których mogliśmy wiedzieć lub mieliśmy szanse je zdobyć. Jak mocno i starannie muszą być uprawdopodobnione faktyczne podstawy zarzutu zależy od jego powagi. Czym bardziej poważny zarzut tym większa staranność przy zbieraniu dowodów i wyciąganiu z nich wniosków:

„Trybunał musi ustalić czy oskarżeni działali w dobrej wierze i spełnili wymóg dziennikarskiej staranności przy weryfikowaniu faktycznych podstaw swych zarzutów. Staranność ta wymaga, by dokładność i wiarygodność podstaw faktycznych była ustalana w proporcji do stawianych zarzutów.”¹⁵

3.4 Obrażliwa wypowiedź, sama w sobie nie musi być obraźliwa

Istotą znieważenie sędziego (art. 226 kk – zniewaga urzędnika) jest podważanie zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Cel ten można osiągnąć poprzez pozbawienie podstaw faktycznych twierdzenie, że sędzia przekroczył swoje uprawnienia, nie dopełnił obowiązków, lub też sprzeczne z faktami opisanie przebiegu wymiaru sprawiedliwości.

3.4.1.1 Obrażliwa, ale prawdziwa

Obrażliwa wypowiedź może być prawdziwa a jej rozpowszechnienie może być w interesie publicznym. Nazwanie łapówkarzem sędziego, który przyjął łapówkę lub pijakiem sędziego, który prowadzi samochód pod wpływem alkoholu stanowi zakomunikowaniem prawdy. Nie można uznać takiej wypowiedzi za dążenie do podważenia zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Zamiarem takiej wypowiedzi może być spowodowanie usunięcia sędziego łapówkarza lub pijaka. Działanie takie jest zgodne z interesem publicznym i nie może być penalizowane.

3.4.1.2 Słowa nieobyczajne na sali sądowej mogą znieważać, ale nie mogą stanowić zniewagi urzędnika

Istotą znieważenie sędziego (art. 226 kk – zniewaga urzędnika) jest podważanie zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Cel ten można osiągnąć poprzez pozbawienie podstaw faktycznych twierdzenie, że sędzia przekroczył swoje uprawnienia lub nie dopełnił obowiązków, lub też sprzeczne z faktami opisanie przebiegu wymiaru sprawiedliwości.

¹⁴ Lord Atkin w sprawie *Ambard v Attorney-General for Trinidad and Tobago*, 1936

¹⁵ ETPC: *Pedersen and Baadsgaard v. Denmark* 49017/99; patrz też ETPC: *Perna v. Italy* 48898/99

Granice wolności słowa w krytyce sądu

Zwyczajne obelżywe słowa mogą być co najwyżej zniewagą, ale nie mogą być zniewagą urzędnika. Dla przykładu cytujemy orzeczenie sądu najwyższego stanu Victoria w Australii, który podtrzymał¹⁶ wyrok sędziego, który wyraził poniższą opinię.

„Nazwanie sędziego onanistą (ang. *wanker*) może być obraźliwe, ale nie stanowi powodu do orzeczenia o obrazie sądu (...) Słowa wypowiedziane przez oskarżonego nie podważają zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Słowa to podważają zaufanie do prawnika, który je wypowiedział”¹⁷

W przypadku wypowiedzenia na sali sądowej pod adresem sędziego słów obelżywych, ale nie zawierających zarzutów merytorycznych sędzia może zastosować kary porządkowe przewidziane w Ustawie o Ustroju Sądów Powszechnych:

Art. 48. § 1. Sędzia przewodniczący składowi sądu może upomnieć osobę, która narusza powagę, spokój lub porządek czynności sądowych, a po bezskutecznym upomnieniu może ją wydaląc z Sali rozpraw.

§ 2. Sąd może wydaląc osobę biorącą udział w sprawie tylko wtedy, gdy mimo uprzedzenia o skutkach prawnych jej nieobecności przy czynnościach sądowych nadal zachowuje się w sposób określony w § 1.

§ 3. Sąd może wydaląc z Sali rozpraw publiczność z powodu jej niewłaściwego zachowania.

Art. 49. § 1. W razie naruszenia powagi, spokoju lub porządku czynności sądowych albo ubliżenia sądowi, innemu organowi państwowemu lub osobom biorącym udział w sprawie, sąd może ukarać winnego grzywną do wysokości dwukrotnego najniższego wynagrodzenia za pracę pracowników lub karą pozbawienia wolności do siedmiu dni; osobie pozbawionej wolności, w tym także tymczasowo aresztowanej, można wymierzyć karę przewidzianą w przepisach o wykonywaniu kary pozbawienia wolności, albo w przepisach o wykonywaniu tymczasowego aresztowania.

(...)

Art. 50. § 1. Postanowienie o ukaraniu karą porządkową jest natychmiast wykonalne. Od postanowienia przysługuje zażalenie do sądu bezpośrednio przełożonego, a gdy zostało wydane przez sąd apelacyjny – do Sądu Najwyższego. Ponadto do zażalenia stosuje się przepisy o postępowaniu właściwym w sprawie, w której zastosowano karę porządkową. W razie wniesienia zażalenia sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, może wstrzymać wykonanie kary porządkowej.

§ 2. Ukazanie karą porządkową nie uchyla odpowiedzialności karnej i dyscyplinarnej za ten sam czyn.

§ 3. W razie nieuiszczenia grzywny, zamienia się ją na karę pozbawienia wolności do siedmiu dni.

Art. 51. Zarządzenia porządkowe przewodniczącego oraz kary porządkowe wymierzone przez sąd nie mają zastosowania do sędziów i ławników należących do składu orzekającego oraz do prokuratora, adwokata i radcy prawnego biorących udział w sprawie, a także do osób, do udziału których w sprawie stosuje się przepisy o prokuraturze.

¹⁶ *Saltalamacchia v Parsons* [2000] VSCA 83 (15 May 2000)

¹⁷ Wypowiedź Sędziego Cummins'a uzasadniającego swoją decyzję przed Sądem Najwyższym stanu Victoria cytując za *English Law Society Gazette*, 30/3/2000, str.12

Jeżeli sędzia zechce może jeszcze wystąpić z powództwem o zniewagę (art 216 kk). Jednak korzystanie z art. 226 kk (zniewaga urzędnika) w miejsce art 216 kk (zniewaga) będzie nadużyciem.

3.4.1.3 Słowa nieobyczajne na sali sądowej i poza nią

„Urzędnicy publiczni muszą być darzeni zaufaniem publicznym i działać w warunkach wolnych od niepotrzebnych perturbacji jeżeli mają skutecznie wykonywać swoje zadania. Dlatego może być konieczne aby chronić ich przed [offensive and abusive verbal attacks] podczas ich służby”¹⁸

Sala sądowa jest nadzwyczajną przestrzenią publiczną chronioną przez stróżów prawa oraz powagę urzędu. Każdy kto zechce zakłócić tę powagę może przez sędziego zostać poddany karze porządkowej, którą wyegzekwowanie zabezpieczyć mogą stróże prawa znajdujący się na sali lub w jej pobliżu.

Poza salą sądową te same słowa mogą mieć zupełnie inny efekt, popularne „bluzgi” wypowiedziane do stróżów prawa działających w obliczu nieprzyjaźnie nastawionego tłumu mogą doprowadzić do fizycznej napaści na stróżów prawa. Dlatego słowa obelżywe wypowiedziane do urzędników poza salą sądową należy traktować poważniej i w odróżnieniu od tych samych słów wypowiedzianych na sali sądowej traktować w większości przypadków jako znieważenie urzędnika.

3.4.1.4 Podsumowanie: słowa nieobyczajne nie obrażają sędziego jako urzędnika

Choć w Polsce powyższe rozumowanie wyda się kontrowersyjne, a i w innych krajach europejskich nie jest to jeszcze pogląd dominujący to uważamy, że nie jest znieważeniem sędziego jako urzędnika używanie słów nieobyczajnych pod jego adresem. Jest to tylko zwykłe znieważenie (art. 216 kk – zniewaga) przed którym sędzia jest chroniony przez będące w jego dyspozycji kary porządkowe, oraz tak jak każdy obywatel przez art. 216 kk.

Taki pogląd podzieliła m.in. irlandzka The Law Reform Commission, która w swoim szesnastym raporcie¹⁹ (1994) zarekomendowała stworzenie nowej definicji przestępstwa “scandalising the court”, które miałyby polegać na:

- (i) wmawianiu sędzimu lub sądowi skorumpowanego zachowania, lub
- (ii) publikowaniu fałszywych sprawozdań z przebiegu postępowań sądowych.

W myśl tej propozycji nieobyczajne słowa, nawet jeżeli byłyby skandaliczne (ang. *abuse of the judiciary, even if scurrilous*) nie dawały by sędziom prawa do skorzystania z podwyższonej ochrony gwarantowanej w ramach “scandalising the court”.

Z jednej strony na razie ETPC nie wydaje się w pełni podzielać powyższego poglądu, ponieważ twierdzi, że:

„Praca sądów, które są gwarantami sprawiedliwości i które w państwie prawa spełniają fundamentalną rolę musi być darzona publicznym zaufaniem. Dlatego

¹⁸ ETPC: Janowski v. Poland

¹⁹ The Law Reform Commission, Sixteenth Report (1994), Ireland

Granice wolności słowa w krytyce sądu

powinna być chroniona przed nieuzasadnionymi atakami. (...) Sądy tak jak inne instytucje publiczne nie mają immunitetu przed krytyką i oceną (...) Jednakże należy wyraźnie oddzielić krytykę od zniewagi. Jeżeli jedynym celem jakiegokolwiek formy wypowiedzi jest znieważenie sądu to odpowiednie kara nie będzie co do zasady stanowić naruszenia Artykułu 10 § 2 (Europejskiej) Konwencji (Praw Człowieka).²⁰

Jednak w praktyce ETPC podtrzymuje te wyroki, w których skazano za zarzucenie sędziom złamania prawa (Prager and Oberschlick v Austria, oraz Barfod v. Denmark), a odrzuca te w których przewinieniem były prozaiczne „bluzgi” (Skałka v. Poland):

Sprawy z zakresu Art. 10 EKPC, które dotyczyły wypowiedzi adresowanych do sędziów				
Sprawa (data) głosów za : głosy przeciw]	Głosy za: głosy przeciw	„Krytyka merytoryczna”	„Bluzgi”	Decyzja sądu
Barfod v. Denmark (styczeń 1989)	6:1	Tak	Nie	Nie stwierdzono naruszenia Art. 10; nie przedstawiono dowodów świadczących, że ławnicy będący pracownikami rządu orzekali na korzyść rządu dlatego, że są jego pracownikami.
Prager and Oberschlick v Austria (marzec 1995)	5:4	Tak	Nie	Nie stwierdzono naruszenia Art. 10; nadmiernie szerokie zarzuty o sędziach, którzy z góry podejmują decyzje i są zbyt surowi nie został oparty na wystarczającej podstawie faktycznej.
De Haes and Gijssels v Belgium (styczeń 1997)	7:2	Tak	Nie	Stwierdzono naruszenie Art. 10; uniemożliwiono oskarżonemu przedstawienie dowodów na brak winy; panowie De Haes i Gijssels chcieli udowodnić prawdziwość swoich zarzutów, ale belgijskie sądy odmówiły im dostępu do akt sądowych.
Skałka v. Poland (sierpień 2003)	7:0	Nie	Tak	Stwierdzono naruszenie Art. 10; kara była rażąco wysoka w stosunku do przewinienia (list z obelgami skierowanymi do sędziego)

Wreszcie natychmiastowe sięganie do sankcji art. 226 KK będzie w większości wypadków okazaniem nadmiernej surowości. Jeżeli skandaliczna wypowiedź miała miejsce w obecności sądu, sędzia winien najpierw upomnieć mówcę, następnie ostrzec o skutkach powtórzenia takiej wypowiedzi (kara porządkowa), oraz ewentualnie wezwać do odwołania wypowiedzi i przeproszenia sądu. Dopiero gdy powtórzenie obraźliwej wypowiedzi narusza decorum sali sądowej i uniemożliwia prowadzenie postępowania należy sięgać do sankcji.

Podobna procedura powinna mieć miejsce jeżeli jeden z uczestników sprawy wypowiedział się in facie curia, ale podczas nieobecności sędziego lub poza jego świadomością. W takiej

²⁰ ETPC: Skałka V. Poland

Granice wolności słowa w krytyce sądu

sytuacji sędzia winien natychmiast po zapoznaniu się z wypowiedzią (najlepiej na pierwszej rozprawie po powzięciu wiedzy o skandalicznej wypowiedzi) upomnieć mówcę, następnie ostrzec o skutkach powtórzenia takiej wypowiedzi, oraz ewentualnie wezwać do odwołania wypowiedzi i przeproszenia sądu.

Jeżeli natomiast autorem wypowiedzi była osoba nie powiązana za aktualnie prowadzoną sprawą a sama wypowiedź miała miejsce poza sądem lub jego najbliższym otoczeniem to sędzia powinien skorzystać z ochrony art. 212 KK (pomówienie), bądź 216 KK (zniewaga), a nie art. 226. (zniewaga funkcjonariusza publicznego).

3.5 Krytyka prywatnej osoby sędziego, a krytyka postępowania w sądzie

Można krytykować sędziego jako osobę prywatną. Podwyższona ochrona przysługuje sędziemu nie ze względu na reprezentowanie majestatu suwerena, bo takiego w republice nie ma, ale ze względu na ochronę bezstronności procesu sądowego. Podwyższona ochrona nie jest dana sędziemu na jego osobisty użytek. Sędzia otrzymuje ją w związku z prowadzeniem konkretnej sprawy a nie na swój osobisty użytek.

„sądy nie mogły stosować kary za obrazę sądu w celu uśmierzenie krytyki sędziego, lub też ochrony jego prywatnej osoby, mogły co najwyżej korzystać z niej by ukarać [scurrilous abuse] sędziego wtedy gdy wymaga tego interes sprawiedliwości”²¹

3.6 Krytyka przed i po uprawomocnieniu się wyroku

“Panuje powszechne przekonanie, że sądy nie mogą funkcjonować w próżni. W sądach rozstrzyga się o winie lub jej braku (...) ale nie oznacza to, że przed lub w trakcie rozstrzygania nie może mieć miejsca dyskusja na temat sprawy na innych forach takich jak specjalistyczne publikacje, ogólnodostępna prasa, lub pośród ogółu obywateli (...)

Pod warunkiem, że nie przekroczone zostaną granice wyznaczone w celu ochrony poprawnego wymiaru sprawiedliwości, opisywanie postępowań sądowych ułatwia ich upublicznienie i jest absolutnie zgodne z wymogiem 6 § 1 (EKPC) o jawności postępowań przed sądem”²²

Podwyższenie ochrony wymiaru sprawiedliwości przed krytyką ponad poziom dostępny zwykłym obywatelom należy ograniczyć tylko do spraw nie zakończonych prawomocnym wyrokiem. Krytyka dokonana przed uprawomocnieniem wyroku jest potencjalnie bardziej szkodliwa niż krytyką dokonana po uprawomocnieniu wyroku. Dopóki istnieje możliwość odwołania jednej ze stron postępowania do wyższej instancji, dopóty istnieje możliwość

²¹ Republic v. Nawrojee, High Court of Kenya, Misc. Crim. App. No. 461/1990, podane za Zahid Ebrahim, “MATRIX UNDER THREAT: A briefing paper on the offence of scandalizing the court.”, Interights Joint Litigation Project, August 1999

²² ETPC: Worm v. Austria na podstawie ETPC: The Sunday Times v. The United Kingdom, 1979

wpływu na przebieg sprawiedliwości (n.p. opinie świadków lub atmosferę społeczną wokół ich osób).

Sytuacja zmienia się po uprawomocnieniu się wyroku. Gdy wyczerpana została droga prawna i nasze słowa już nie mogą stanowić nacisku na sąd, świadków, lub inne osoby biorące udział w wymierzaniu sprawiedliwości to krąg dopuszczalnych wypowiedzi poszerza się. Mamy wtedy pełne prawo, by korzystając z wolności słowa i poparcia innych obywateli (polityka!) dążyć do zmiany prawa lub nawet pozbawienia danego sędziego jego stanowiska.

Dlatego krytyka po zakończeniu postępowania nie powinna podlegać przepisom artykułu art. 226 KK (zniewaga funkcjonariusza publicznego), a co najwyżej przepisom art. 212 KK (pomówienie), bądź 216 KK (zniewaga).

Toczące się postępowanie nie stanowi podstawy do całkowitego zakazu krytyki, bo byłby to zakaz naruszający wolność słowa w rozumieniu EKPC²³. Może natomiast dać prawo do podwyższonej ochrony wymiaru sprawiedliwości przed krytyką.

Kiedyś uważano, że osądzając krytykę trwającego postępowania przed wymiarem sprawiedliwości należy wyważyć interes społeczny w umożliwieniu bezstronnego osądzenia każdej sprawy, oraz interes społeczny z poinformowania społeczeństwa o istotnych niedoskonałościach wymiaru sprawiedliwości lub naruszeniu prawa przez podejrzanych bądź oskarżonych. Jednakże Europejski Trybunał Praw Człowieka stosuje inne podejście:

„Trybunał nie stoi przed wyborem pomiędzy dwoma sprzecznymi zasadami, ale przed zasadą wolności wypowiedzi, która jest poddana pewnej liczbie ograniczeń, które muszą być interpretowane zawężająco”²⁴

Możliwość krytyki prowadzonego postępowania zależy od sposobu prowadzenia tej krytyki. Każda ocena nieprawomocnego orzeczenia dopóki jest możliwe dalsze postępowanie przed tą lub wyższymi instancjami stanowi nacisk na sąd. Aby nacisk taki nie był naciskiem niedozwolonym musimy ograniczyć się do podania faktów, które decydują o naszym takim lub innym zachowaniu (nieprzyznanie się do winy, apelacja do wyższej instancji).

3.7 Czy krytykował ze spokojem, czy też trwał uparcie w wzburzeniu?

Sędzia musi mieć możliwość sądenia w sposób spokojny, uporządkowany, oraz wolny od znacznych zakłóceń. Ale nie znaczy to, że krótka i jednorazowa wypowiedź pod wpływem wzburzenia, która zostanie wycofana może stanowić podstawę do skazania za zniewagę sędziego.

Sądy są miejscem, które ze swojej natury wywołuje w uczestnikach postępowania sądowego silne emocje. Jednakże, by sąd mógł sądzić społeczeństwo musi oczekiwać od uczestników postępowania sądowego samokontroli i pohamowania własnych emocji. Aby podkreślić tę zasadę i ułatwić jej realizację społeczeństwo tworzy procedury sądowe, specyficzny rytuał posiedzenia sądowego (n.p. okazywanie sędziemu szacunku poprzez podnoszenie się gdy

²³ ETPC: Du Roy And aalaurie v. France 34000/96

²⁴ ETPC: The Sunday Times v. The United Kingdom, 1979; zasady, które stosuje trybunał podano w rozdziale 4.3. Apelacja do ETPC.

sędzia wchodzi i wychodzi, elementy dekoracyjne jak łańcuch sędziowski). A w ostateczności, jeżeli uprzednio wymienione czynniki nie wystarcza, wkraczają stróże prawa.

Jednak fakt „wyrwania” się krytycznej wypowiedzi pod wpływem silnych emocji nie może zostać uznany sam w sobie za okoliczność obciążająca. Należy najpierw rozpatrzyć, czy mówca uparcie trwał w silnym wzburzeniu, oraz czy po napomnieniu sądu opanował się?

Jeżeli stronie sprawy „wymknie” się gwałtowna wypowiedź prawem i obowiązkiem sędziego jest napomnieć stronę, oraz zażądać wycofania wypowiedzi oraz ewentualnych przeprosin. Dopiero powtarzanie gwałtownej i nieobyczajnej wypowiedzi, lub też brak jej wycofania i przeprosin stanowią mogą przesłanki do uznania wzburzenia za okoliczność obciążającą.

Oczywiście wzburzenie nie może być uzasadnieniem dla groźby, lub uporczywego obrażania, które zakłóca przebieg postępowania sądowego.

3.8 Osoby, które muszą wykazać szczególną rozwagę i umiar w krytyce

Są dwie kategorie osób, które ze względu na pełnione funkcje lub status społeczny muszą wykazać szczególną rozwagę i umiar w krytyce. Są to przedstawiciele zawodów prawniczych oraz osoby publiczne.

3.8.1.1 Adwokaci sędziowie i prokuratorzy

Adwokaci, sędziowie i prokuratorzy nie tylko mają w sprawach wymiaru sprawiedliwości wyższy autorytet u słuchaczy ale są jego częścią a ponadto często pojawiają się przed sądem. Ich negatywne uwagi są bardziej wiarygodne, a ich częste obcowanie z sądem daje z jednej strony więcej możliwości do obycia się pożądanym zachowaniem in facia curia, a z drugiej strony ich częstsza obecność na terenie sądu daje im większą ilość możliwości zakłócenia przebiegu wymiaru sprawiedliwości.

Jednakże należy pamiętać, że rolą obrońcy jest bronić. Adwokat musi mieć możliwość skutecznej obrony nie skrepowanej obawą przed oskarżeniem o zniewagę lub inne podobne przestępstwo. Dopóty jego zarzuty mogą mieć podstawy faktyczne i stanowić część strategii obrony jego klienta dopóty nawet najostrzejsza krytyka sądu musi pozostać bezkarna.

3.8.1.2 Osoby Publiczne

Osoby publiczne mają uprzywilejowany dostęp do środków masowego przekazu, a ich krytyka ma większą siłę rażenia niż krytyka przeciętnego obywatela. Szczególnej rozwagi i umiaru w krytyce należy oczekiwać od tych, którzy stali się osobami publicznymi ze względu na piastowanie funkcji publicznych. Pozostani oni zostali na te funkcje w oczekiwaniu, że będą mnożyć i chronić dobro wspólne. Nadużycie tych oczekiwań powinno być okolicznością obciążającą.

3.8.1.3 Dziennikarze mogą więcej

Przeciwną kategorię stanowią dziennikarze, którym ETPC przyznaje prawo do wyolbrzymienia i prowokacji intelektualnej w opisywaniu wymiaru sprawiedliwości²⁵

²⁵ ETPC: Prager and Oberschlick v. Austria

4 Sprawa Oleksego

4.1 Czy zachowanie Oleksego było szkodliwe?

4.1.1 Co powinien był zrobić Oleksy?

(i) Po wyjściu z sądu (ii) zapowiedzieć kasację, (iii) w czasie tej wypowiedzi mógł również podać merytoryczne podstawy kasacji, (iv) następnie mógł zwołać konferencję w innym miejscu niż sąd lub jego bezpośrednie otoczenie, (v) na tej konferencji mógł ponownie podać faktyczne powody dla, których składa kasację, oraz odpowiedzieć na pytania, (vi) bacząc przy tym, by ocenami nie mającymi oparcia w faktach nie zarzucić sędziemu popełnienia prawem zakazanego czynu lub też wywierać nacisku na sąd, prokuratora, lub innych urzędników biorących udział w postępowaniu.

4.1.2 Co zrobił Oleksy?

(i) na sali sądowej (patrz zdjęcia poniżej) (ii) wygłosił bezpodstawne opinie zawierające ciężkie zarzuty, (iii) do licznie zebranych dziennikarzy (iv) które nie tylko zarzucały sędziemu popełnienie przestępstwa, (v) ale ze względu na sposób i charakter jej wygłoszenia (dążenie do jak najszerszego rozkolportowania) miała wywołać reakcję społeczno-polityczną, (vi) i reakcje taka w postaci licznych artykułów i relacji prasowych, oraz wypowiedzi głowy państwa oraz najważniejszych polityków wywołał (vii) co gorsza w kolejnych tygodniach i kolejnych wypowiedziach (patrz rozdział „6.3 Oleksy kontynuuje swoje zachowanie”) nadal zarzucał wymiarowi sprawiedliwości zależność od polityków.

Zdjęcie 1 – Oleksy przemawia do dziennikarzy na tle stołu sędziowskiego



Źródło: TVP

Zdjęcie 2 – Konferencja Oleksego na sali sądowej

Źródło: TVP

Zdjęcie 3 – Dla porównania: Rzecznik Interesu Publicznego wyszedł ze sali sądowej zanim zaczął rozmawiać z prasą

Źródło: TVP

4.1.3 Ocena postępowania Oleksego

Ocena zachowania Oleksego jest naganna z dwóch powodów:

- ❑ Po pierwsze, bez przedstawienia dowodów Oleksy zarzucił sędziemu popełnienie przestępstwa,
- ❑ Po drugie, Oleksy swoim wystąpieniem publicznym usiłuje wpłynąć na wymiar sprawiedliwości.

Oleksey de facto zarzucił sędziemu popełnienie przestępstwa z Art. 231 kk:

Granice wolności słowa w krytyce sądu

Art. 231. § 1. Funkcjonariusz publiczny, który, przekraczając swoje uprawnienia lub nie dopełniając obowiązków, działa na szkodę interesu publicznego lub prywatnego, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

Jest to na tyle poważne przestępstwo, że zagrożone jest pozbawieniem wolności do lat 3, lub nawet 10.

Ponadto, Józef Oleksy swoim wystąpieniem publicznym usiłuje wpłynąć na wymiar sprawiedliwości. W tym celu przed złożeniem kasacji wystąpił publicznie w celu zamiany postępowania sądowego w widowisko polityczne. **Sprawdź (krytykowanie w sądzie i krytykowanie do mediów):** (see Schöpfer, cited above, p. 1054, § 34, and Prince v. the United Kingdom, no. 11456/85, Commission decision of 13 March 1986, Decisions and Reports 46, p. 222).

Gdyby Oleksy ograniczył się do podania powodów z których nie zgadza się z wyrokiem i ogłosił, że występuje o kasację to skorzystałby po prostu z przysługujących mu praw. Jednak on w obliczu sądu²⁶ korzystając ze statusu osoby publicznej zwołał konferencje, na której mówił nie o meritem sprawy, ale wygłosił opinie, w których publicznie zarzucał sędziemu i prokuratorowi złamanie prawa oraz niegodziwe postępowanie.

„To jest farsa. Wszystko co tu zostało powiedziane jest politycznym zwycięstwem Bogusława Niezieńskiego (...) Jeśli to jest wymiar sprawiedliwości to ja mam inne o nim wyobrażenie²⁷ (...) Widzę wciąż jeszcze demokracja w Polsce jeszcze nie jest w fazie rzetelnego uczciwego oceniania, że **zamówienie polityczne i podtekst polityczny jest aż nadto w tym wszystkim wyraźny**”²⁸

Zarzuty swoje powtórzył na wieczornej konferencji prasowej gdzie powiedział m.in. :

"Mam wrażenie, że wyrok był z góry ustalony (...) Mieliśmy wrażenie nieustanne, że wyrok z góry był ustalony i chodziło tylko o pozór procesu, w którym rzekomo bada się istotę sprawy"²⁹

Uczył to, by wywołać społeczny i polityczny nacisk na niezawisły sąd. Wskazują na to jego własne słowa:

"Wieje grozą, jak będzie wyglądać rząd w Polsce i władza w Polsce, jeśli tacy ludzie, o tej orientacji i mściwości i w tym nieposzanowaniu faktów i rzeczywistego wyrazy spraw historycznych, będą decydować o losie ludzi"³⁰

²⁶ in facia curia - sędzia nie musi być świadkiem, wystarczy że zdarzenie ma miejsce na terenie lub w bezpośredniej bliskości sądu

²⁷ [... podaj źródło cytatu ...]

²⁸ Słowa Oleksego nagrane i podane przez Wiadomości TVP1

²⁹ PAP za witryną Onet.pl

³⁰ PAP za [...]

Jego karygodne zachowanie już odniosło pożądany przez niego skutek w postaci serii artykułów, relacji radiowo-telewizyjnych, oraz wypowiedzi głowy państwa³¹, najważniejszych polityków, oraz innych osób uchodzących za autorytety.

Co gorsza te nieprzychylnie sądowi artykuły ukazują się w gazecie wychodzącej w miejscowości w której znajduje się sąd i w której mieszkają(?) sędziowie, oraz w miejscowości, w której rozpatrywana będzie kasacja.

Podejmując takie działanie Oleksy narusza niezawisłość sadu i dąży do zamiany procesu sadowego w happening polityczny. Szczególnie karygodne jest wykorzystanie w tym celu statusu osoby publicznej (możliwość zwołania konferencji) wynikająca z piastowania wysokiego stanowiska publicznego. Natychmiastowa i surowa reakcja na takie zachowanie jest konieczna zanim za jego przykładem upowszechni się nawyk dezawuowania sędziów na terenie sadu w trakcie trwania sprawy.

4.2 Jak przeprowadzić proces aby wyrok utrzymał się?

Czy i na jaką karę zostanie skazany Oleksy, oraz czy wyrok zostanie utrzymany w apelacji posiada olbrzymi walor edukacyjny dla całego społeczeństwa, które za pomocą środków masowego przekazu było świadkiem wybryku Oleksego.

4.2.1 Dać Oleksemu możliwość wycofania swoich słów

Aby uniknąć kosztownych procedur sądowych i szybko wyjaśnić obywatelom na czym polegała wina Oleksego należy dać mu możliwość uznania swoich słów za błędne, wycofania ich, oraz przeproszenia sądu i prokuratora. Jednakże ewentualne oświadczenie Oleksego powinno być dokonane w proporcji do rozgłosu, który Oleksy nadał sprawie.

Ewentualne przyznanie się do winy, wycofanie wypowiedzianych słów i przeproszenie oszczędzi czasu i pieniędzy na przeprowadzenie rozprawy. Ponadto, przykład polityka z pierwszych stron gazet, który ukorzy się i przyzna do swych błędów będzie o wiele bardziej pouczający niż bezwzględne skazanie go przez sąd i apelacja do kolejnych instancji.

Ponadto, jeżeli Oleksemu dana zostanie taka możliwość to nie będzie mógł w swojej obronie powoływać się na działanie pod wpływem chwilowego wzburzenia. A sąd uniknie wrażenia, dążenia do bezwzględnego skazania w poczuciu źle rozumianej solidarności sędziowskiej.

4.2.2 Precyzyjny i wąski zarzut

Precyzyjny i wąski zarzut będzie miał największe szanse utrzymać się w apelacji. Nie należy bawić się w dywagacje o godności sędziego, tylko oskarżyć i skazać za zarzucenie konkretnemu sędziemu bez żadnych dowodów winy popełnienia przestępstwa z artykułu 231 kk zagrożonego, gdyby sędzia je rzeczywiście popełnił karą 3 lat więzienia.

³¹ Aleksander Kwaśniewski powiedział m.in. "Nie mam powodu, żeby nie wierzyć w wyjaśnienia Józefa Oleksego" - dodał, że wyrok w jego sprawie "to kolejny dowód, iż ustawa lustracyjna jest dość niepełna; można ją różnie interpretować - inaczej ją interpretuje marszałek, inaczej sąd". [...podaj źródło cytatu ...]

Przy tym wszystkim koniecznie należy uznać, że przysługuje szerokie prawo do krytyki sądów. Ale wykazać punkt po punkcie gdzie Oleksy przekroczył to prawo w sposób społecznie szkodliwy.

4.2.3 Rozważyć wszystkie dowody, które przedstawi Oleksy

W kilku wyrokach orzekających naruszenie prawa do wolnej wypowiedzi ETPC jako podstawę podawał, fakt że sądy krajowe nie rozpatrzyły w ogóle, lub nie rozpatrzyły części dowodów na prawdziwość wypowiedzi, które chciał przedstawić oskarżony. I tak na przykład w sprawie *Jerusalem v. Austria* ETPC orzekł, że:

„Trybunał stwierdził, że z jednej strony żądając od oskarżonej udowodnienia prawdziwości swych wypowiedzi, a z drugiej pozbawiając ją skutecznej możliwości przedstawienia dowodów i w ten sposób udowodnienia, że jej wypowiedź stanowiła uprawnioną krytykę sądy austriackie przekroczyły zakres oceny (ang. *overstepped their margin of appreciation*) i w rezultacie nałożone na oskarżoną ograniczenia stanowią nieproporcjonalnie wysokie ograniczenie jej prawa do wolnej wypowiedzi.”³²

Aby w ewentualnym odwołaniu do ETPC nie dać Oleksemu szansy na wygraną należy pozwolić mu przedstawić dowody, które mogą stanowić podstawy faktyczne jego wypowiedzi. A następnie w orzeczeniu odnieść się do każdego dowodu, który zechce przedstawić Oleksy i staranni wytłumaczyć dlaczego według sądu żaden z przedstawionych dowodów nie dał Oleksemu podstaw faktycznych do wypowiedzenia słów, które wypowiedział.

4.2.4 Pamiętać o zachowaniu proporcjonalności kary do winy

Jeżeli jednak Oleksy nie przyzna się należy go skazać pamiętając przy tym by wymiar kary był proporcjonalny do przewinienia. Zbyt surowa kara zostanie uznana przez ETPC za uchybienie artykułowi 10 EKPC. W sprawie *Skałka*³³, który w liście do sądu w Katowicach w stosunku do sędziego użył słów „kretynek” „błazen”, „analfabeta”, „dureń”, „tego rodzaju ograniczone indywiduum”, „spotęgowany kretyn” ETPC uznał karę 8 miesięcy więzienia za zbyt surową.

4.3 Apelacja do ETPC

Jeżeli wszystkie instancje sądowe w Polsce uznają Oleksego winnego zniewagi funkcjonariusza publicznego (Art. 226 KK) to jest wielce prawdopodobne, że Oleksy odwoła się do ETPC. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że ETPC uzna, że nie nastąpiło naruszenie artykułu 10 EKPC (wolność słowa).

W rozważaniu ewentualnego odwołania Oleksego ETPC zada sobie pięć pytań:

1. Czy ograniczono wolność wypowiedzi Oleksego
2. Czy ograniczenie te było dokonane na podstawie prawa
3. Czy ograniczenie to było w interesie demokratycznego społeczeństwa
4. Czy kara była proporcjonalna do przestępstwa

³² *Jerusalem v. Austria* 26958/95

³³ ETPC: *Case of Skałka v. Poland* 43425/98

-
5. Czy powody wymierzenia kary podane w wyroku były istotne do zarzutów (ang. *relevant*) i wystarczające

4.3.1 Czy naruszono wolność wypowiedzi i czy zrobiono to na podstawie prawa

Na pierwsze dwa pytania odpowiedź będzie twierdząca. Skazanie Oleksego za znieważenie funkcjonariusza publicznego, będzie ograniczeniem jego wolności wypowiedzi. Skazanie to odbędzie się na podstawie istniejącego i precyzyjnie sformułowanego przepisu:

Art. 226. § 1. Kto znieważa funkcjonariusza publicznego albo osobę do pomocy mu przybraną podczas lub w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

Oleksy musiał wiedzieć ponieważ był jednym z posłów [...sprawdź czy aby na pewno...?], którzy uchwalili nowy Kodeks Karny w roku 1997.

4.3.2 Czy istniał ważny powód społeczny dla ograniczenia wolności wypowiedzi

Kluczowym dla powodzenia odwołania Oleksego będzie odpowiedź na pytanie trzecie: czy wyrok można uzasadnić ważnym powodem społecznym. Należy przy tym pamiętać, że odpowiedzi tej udzielać będą sędziowie sądu, który jak demonstrowaliśmy powyżej na różnych przykładach mają bardziej liberalne podejście do wolności słowa niż większość sędziów w Polsce. Na nieszczęście Oleksego ETPC jednak uznają rolę, którą sędziowie pełnią w społeczeństwie:

„Należy uszanować specjalną rolę sądów w społeczeństwie. Sądy są gwarantem sprawiedliwości, podstawowej wartości w państwie opartym o rządy prawa, a wykonywanie ich obowiązków zależy od społecznego zaufania. Dlatego może być konieczne, by chronić to zaufanie przed bezpodstawnymi atakami, zwłaszcza, że skrytykowany sędziowie podlegają obowiązkowi zachowania powagi co uniemożliwia im replikę”³⁴

To, że Oleksy skrytykował sąd nie ulega wątpliwości. Miał zresztą do tego prawo. Kluczowym dla orzeczenie ETPC będzie rozstrzygnięcie czy Oleksy miał podstawy do takiej krytyki czy też motywowany swoim prywatnym interesem dążył do podważania zaufania do wymiaru sprawiedliwości. Powyżej podaliśmy fakty i opinie, które wskazują, że Oleksy dążył do podważania zaufania do wymiaru sprawiedliwości poprzez zarzucenie sędziemu przestępstwa.

4.3.3 Czy kara była proporcjonalna do przestępstwa

Nawet jeżeli ETPC zgodzi się z taką oceną, będzie jeszcze musiał rozstrzygnąć czy kara była proporcjonalna do przestępstwa. Nie wiemy czy i jaką karę wymierzą Oleksemu kolejne instancje polskiego sądownictwa. Natomiast wiemy, że ETPC jak i inne sądy w krajach rozwiniętych odchodzą od karania pozbawieniem wolności za niewłaściwe korzystanie z prawa do wolnej wypowiedzi. Dlatego jeżeli sądy w Polsce orzekną karę więzienia lub ograniczenia wolności jest prawdopodobne, że ETPC uzna to za zbyt surowy wyrok.

³⁴ ETPC: Prager and Oberschlick v. Austria 13/1994/460/541

4.3.3.1 Orzeczona kara a maksymalny wymiar kary dla danego przestępstwa

W przeszłości gdy ETPC rozważał kary grzywny wymierzone za niewłaściwe korzystanie z prawa do wolnej wypowiedzi sprawdzał jak orzeczona wysokość grzywny miała się do maksymalnie dopuszczalnej grzywny:

“Chociaż grzywna w wysokości 360 Lei (ok. 36 Euro) wydaje się być skromną sumą, posiada ona jednak znaczącą wartość symboliczną i wskazuje na chęć surowego ukarania oskarżonego ponieważ jest bliska maksymalnej grzywnie, którą można było wymierzyć w tym wypadku”³⁵

4.3.3.2 Orzeczona grzywna, a sytuacja majątkowa oskarżonego

Czasami również odnosił się do tego czy sytuacja majątkowa pozwalała oskarżonemu zapłacić grzywnę. Dlatego największe szanse na utrzymanie przed ETPC ma grzywna wymierzona poniżej maksymalnej dopuszczalnej wysokości, zwłaszcza jeśli sądy polskie zbadają sytuację majątkową Oleksgo i stwierdzą, że pozwalała ona na zapłatę wyższej grzywny niż ta która zostanie orzeczona.

4.3.3.3 Orzeczona kara, a kary w innych przestępstwach

ETPC może również porównać wysokość grzywny zasądzonej w sprawie o zniewagę do wysokości kar pieniężnych w innych sprawach karnych:

“dolegliwość wyroku i wysokość odszkodowania muszą być uznane za bardzo wysokie, ponieważ maksymalne odszkodowania pieniężne zasądzone na rzecz ofiar poważnej przemocy (były niższe od zasądzonych)”³⁶

4.3.4 Czy uzasadnienie wyroku zawierało istotne i wystarczające powody

ETPC również rozpatrzy jakość uzasadnienia orzeczenia. A zwłaszcza czy uzasadnienie wyroku zawierało istotne (ang. *relevant*) i wystarczające powody dla takiego a nie innego wyroku.

Jak wspomnieliśmy na początku rozdziału 4.2.2. precyzyjny i wąski zarzut będzie miał największe szanse utrzymać się w apelacji. Nie należy bawić się w dywagacje o godności sędziego, tylko oskarżyć i skazać za zarzucenie konkretnemu sędziemu bez żadnych dowodów winy popełnienia przestępstwa z artykułu 231 kk.

4.4 Jak będzie bronić się Oleksy?

Jeszcze nie wiemy czy prokuratura, która w Polsce powszechnie uchodzi za politycznie sterowaną oskarży Oleksgo. Ale na wypadek gdyby prokuratura odważyła się oskarżyć szefa SLD postaramy się antycypować jego linię obrony. Analiza ta oparta jest o publiczne wypowiedzi Oleksgo, oraz wypowiedzi jego sympatyków.

³⁵ ETPC: Amihalachioaie v. Moldova 60115/00

³⁶ ETPC: Karhuvaara And Iltalehti V. Finland 53678/00

4.4.1 Kłamie

Reakcje Olekseo na zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przytoczył jeden z portali internetowych:

„Zdaniem Olekseo, sztuczność i propagandowy charakter zawiadomienia polega na tym, że on sam <<ani przez chwile>> nie wypowiedział się o działaniach sądu, a mówił jedynie o orzeczeniu sądu.”

„Mam do tego obywatelskie prawo, powiedziałem, że nie zgadzam się tym orzeczeniem, uważam je za niesprawiedliwe, i to mi wolno mówić - podkreślił.”

Działanie sądu polega na przeprowadzeniu procesu i kończy się na wydaniu orzeczenia wyroku. Nie jest możliwe odseparowanie wyroku od działań sądu. Oleksey mówił o działaniu sędziego. Na sali sądowej bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku Oleksey powiedział „To jest farsa.” oraz „zamówienie polityczne i podtekst polityczny jest aż nadto **w tym wszystkim** wyraźny”³⁷ Nie można rozumieć jego słów inaczej niż, że zarzucił sędziemu kierowanie się „zamówieniem politycznym” w ferowaniu wyroku. Jest to zarzut popełnienia przestępstwa przez sędziego.

4.4.2 „Tylko wyrażałem swoją opinię”

4.4.2.1 Zbyt bezpośrednio i konkretne, by stanowić opinię

Zarzuty Olekseo są na tyle bezpośrednio i konkretne, że wykraczają poza zakres opinii i stają się stwierdzeniem faktu (sąd popełnił przestępstwo). Pomiędzy konferencją prasową w sądzie a wieczorną konferencją prasową Oleksey lub jego prawnicy musieli sobie zdać sprawę z popełnienia przestępstwa ponieważ na wieczornej konferencji Oleksey zaczął poprzedzać swoje wypowiedzi sformułowaniem „miałem/mieliśmy wrażenie.”

Jednak konkretne zarzuty poprzedzone słowami „miałem wrażenie” zostaną przez słuchaczy odebrane jako konkretne zarzuty i dlatego jego słowa muszą być traktowane jako stwierdzenia faktu, a nie ogólne i wyabstrahowane opinie wydedukowane na podstawie faktów. Gdy powiemy o kimś „mam wrażenie, że X jest złodziejem/gwałtciem/itp.” to stwierdzamy fakt, a nie wyrażamy opinię.

Co najważniejsze fakty stwierdzone przez Olekseo należą do udowodnialnych, a nie do sfery opinii w sprawach których dwie rozsądne osoby mogą się różnić. Jednak Oleksey ani nie postarał się o udowodnienie swoich stwierdzenia, ani nikt inny nie udowodnił prawdziwość tych stwierdzeń.

³⁷ Słowa Olekseo nagrane i podane przez Wiadomości TVP1

4.4.2.2 Opinie muszą być oparte na faktach

Dwoje rozsądnych ludzi na podstawie tych samych informacji może powziąć rozbieżne opinie. Dlatego przyjmuje się, że prawdziwości opinii nie trzeba udowadniać, ale równocześnie uznaje się, że opinie nie mogą być w zupełności oderwane od faktów.³⁸ Jednak Oleksy nie przedstawił żadnych podstaw faktycznych swojej wypowiedzi.

Jak stwierdziliśmy na wstępie jest w interesie społeczeństwa, aby obywatele mogli krytykować sądy. Tak rozumiana wolność znalazła potwierdzenie w orzecznictwie ETPC. Oleksy może podawać powody dla których nie zgadza się z orzeczeniem oraz dyskutować o faktach będących przedmiotem oceny sądu. Może nawet wygłaszać swoje opinie (sprawiedliwy/ nie sprawiedliwy), ale nie może informować opinii publicznej o popełnieniu przez sędziego przestępstwa („wyrok był z góry ustalony”), gdy nie ma dowodów na to, że sędzia ten popełnił przestępstwo.

Ponadto dopóki orzeczenie nie jest ostateczne to opinia na temat samego orzeczenia lub sądu musi być wyrażana wyjątkowo starannie (w oparciu o fakty) szczególnie przez osobę publiczną, a zwłaszcza jeżeli robi to na dwóch następujących po sobie konferencjach prasowych.

4.4.3 „Działalem pod wpływem wzburzenia”

Oleksy w swojej wypowiedzi na sali sądowej bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku zarzucił sędziemu złamanie prawa. Nie była to krótka i jednorazowa wypowiedź pod wpływem wzburzenia, ale cała konferencja prasowa, która trwała kilka minut. Następnie zwołał konferencję prasową, która odbyła się w kilka godzin po ogłoszeniu wyroku i początku jego pierwszej konferencji. Na tej drugiej konferencji Oleksy powtórzył zarzut popełnienia przestępstwa przez sędziego z tą tylko różnicą, że zasłaniał się stwierdzeniem „miałem/mieliśmy wrażenie”.

Tak więc Oleksy swe zarzuty pod adresem sądu wygłosił na dwóch konferencjach prasowych odległych od siebie w czasie o kilka godzin. Jeżeli Oleksy będzie przed sądem powoływał się na wzburzenie to będzie go trzeba spytać ile godzin potrzebuje żeby się opanować? Co gorsza Oleksy w kolejnych tygodniach publicznie powtarza zarzut, że wymiar sprawiedliwości w orzekaniu kieruje się oczekiwaniem polityków (patrz rozdział: „6.3 Z braku jasnych standardów Oleksy kontynuuje swoje zachowanie”)

Ponadto, nie można uznać że jakieś nadzwyczajne lub niedopuszczalne zachowanie sądu sprowokowało silne wzburzenie Oleksego. Sąd opierając się na faktach wydał wyrok. Samo wydanie wyroku jest w sądzie zdarzeniem przewidywalnym i oczywistym. Istnieje nawet przepisany prawem rytuał, który powiadamia wszystkich obecnych, że odczytywany jest wyrok, a nie teza do polemicznej dyskusji. Obowiązkiem oskarżonego jest przygotować się na wygłoszenie wyroku i zachować się godnie nawet jeżeli wyrok będzie dla niego niekorzystny.

³⁸ ETPC: De Haes and Gijssels v. Belgium, 7/1996/626/809

4.4.4 Prowadzenie debaty politycznej

Nieskrępowana debata publiczna na tematy polityczne jest podstawą demokracji. Dlatego słowom wypowiedzianym podczas takich debat przysługuje wyższa ochrona prawa do wolnej wypowiedzi, niż podobnym słowom wypowiedzianym w odniesieniu do osób i spraw prywatnych. Dlatego niektórzy obrońcy Oleksego jego wybryk podciągają pod dyskusje polityczną na temat lustracji i/lub dekomunizacji. Jednakże chociaż ETPC uznaje nadzwyczajną rolę debaty politycznej w demokratycznym społeczeństwie to jednak nie uznaje znieważania sędziów za prowadzenie debaty politycznej:

<< Insult to the Judiciary is not part of political debate The European Court has declined to view criticism of the judiciary as part of a robust political debate fundamental to a democratic society. In the case of *Barfod v. Denmark*³⁹, the European Court considered the contempt conviction of Barfod for publishing an article in which he alleged that it was hardly surprising that government representatives on the bench had decided in favour of the government. In his application before the European Court, Barfod pleaded that "...his accusations against lay judges should be seen as part of political debate, with its wider limits for legitimate criticisms."⁴⁰ However, the European Court responded that it "can not accept this argument"...and that Barfod's statement "was not a criticism of the reasoning in the judgement...but rather...defamatory accusations against the lay judges personally, which was likely to lower them in public esteem and was put forward without any supporting evidence."⁴¹

>>⁴²

³⁹ *Barfod v. Denmark* 13 EHRR 493 Series A No. 149

⁴⁰ *Barfod v. Denmark* 13 EHRR 493 Series A No. 149 str 501

⁴¹ *Barfod v. Denmark* 13 EHRR 493 Series A No. 149 str 501

⁴² Zahid Ebrahim, "Matrix Under Threat: A briefing paper on the offence of scandalizing the court.", Interights Joint Litigation Project, ARTICLE19, August 1999

5 Praktyczne kryteria do oceny karalności krytyki sądu

Mamy nadzieję, że powyższy tekst pomoże w przyszłości ustanowić kryteria dopuszczalności krytyki sądu, które będą bardziej liberalne niż te funkcjonujące dziś.

Zamiast podsumowania zamieszczamy listę 8 pytań, które należy zadać oceniając czy dana wypowiedź była uprawnionym korzystaniem z prawa do wolnej wypowiedzi, czy też stanowiła karalną zniewagę sędziego:

- A. Czy krytyka była lub mogła być w interesie społecznym?
- B. Czy w swej krytyce oparł się na faktach czy też pominął lub wypaczył istotne fakty, lub wręcz wygłosił bezpodstawną opinię lub ocenę?
- C. Czy w ustalaniu faktów i formułowaniu krytyki wykazał się starannością należyłą w takich przypadkach.
- D. Czy wypowiedź była celowa i zamierzona?
- E. Czy krytykował z umiarem i szacunkiem?
- F. Czy krytyka miała miejsce przed, czy po uprawomocnieniu się wyroku?
- G. Czy krytyki dokonała osoba, która powinna wykazać się szczególną rozwagą i umiarem?
- H. Czy krytykował wymiar sprawiedliwości czy prywatną osobę sędziego?

6 Post Scriptum

6.1 Prokuratura odmawia wszczęcia dochodzenia

W dniu 3 lutego 2005 prokurator Anna Wężyk z Prokuratury Okręgowej w Warszawie⁴³ wydała postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia, w którym znalazło się m.in. następujące uzasadnienie odmowy wszczęcia postępowania:

„Po ogłoszeniu wyroku przez Sąd Lustracyjny Józef Oleksy stwierdził ponadto – << Mam wrażenie, że wyrok był z góry ustalony>>, nie skonkretyzował jednak tej wypowiedzi poprzez wskazanie kto i z kim miałyby wcześniej ten wyrok ustalić.

Nie ulega wątpliwości, że każdy wyrok przed jego ogłoszeniem jest ustalany przez skład właściwego Sądu. Natomiast nie można przyjąć na podstawie treści w/w zdania, iż Sąd Lustracyjny <<z góry ustalał wyrok>> jeszcze z inną osobą lub grupą osób.

Józef Oleksy Oleksy stwierdza w swojej wypowiedzi, że ma takie wrażenie, iż wyrok był <<z góry>> ustalony, nie rozwijając dalej swojego poglądu w tym zakresie. Wypowiedź ta nie może być więc zakwalifikowana jako <<zniewaga>> Sądu Lustracyjnego lub też jego poniżenie”

6.1.1.1 Gołosłowne zarzuty są okolicznością obciążającą

W odróżnieniu od prokurator Anna Wężyk z Prokuratury Okręgowej w Warszawie uważamy, że zarzucenie sędziemu popełnienie przestępstwa bez podania faktycznej postawy takiego zarzutu jest przestępstwem

To, że Oleksy nie skonkretyzował z kim i jak sąd miał ustalać swój wyrok jest okolicznością obciążającą Oleksego. Jeżeli Oleksemu znany jest fakt popełnienia przestępstwa przez sędziego powinien go zgłosić organom ścigania lub w uzasadnionych przypadkach podać do informacji publicznej.

Jeżeli Oleksy nie ma dowodów przestępstwa, lub nie jest przynajmniej w stanie uprawdopodobnić popełnienia przestępstwa to nie może pomawiać sądu o popełnienie przestępstwa.

6.1.1.2 Podważanie zaufania do wyroku jest podważaniem zaufania do sądu

Ponadto prokurator Anna Wężyk stwierdziła, że farsa to „sytuacja niepoważna, nedorzeczność” i „w literaturze odmiana komedii oparta na błahych konfliktach, posługujących się efektami groteski i karykatury”. Dlatego Pani prokurator uznała:

„Biorąc pod uwagę te znaczenia wyrazu <<farsa>> wypowiedź J. Oleksego <<To jest farsa>> jest równoznaczna z wypowiedzią <<to jest sytuacja niepoważna, nedorzeczność, rodzaj komedii>>

⁴³ Prokuratora Okręgowa w Warszawie, Wydział Śledczy, Sygnatura Akt V Ds. 13/05

Przedmiotem ochrony art. 226 § 3 kk jest powaga i autorytet organów konstytucyjnych, jako atrybutu ich skuteczności, przed znieważeniem i poniżeniem

(...)

W jego wypowiedzi <<To jest farsa>> nie został użyty wyraz <<Sąd>>, <<rzecznik>>, ani żadna osoba z imienia i nazwiska, a zatem odnosiła się ona do treści wyroku sądowego i stanowiła spontaniczną, o dużym nasileniu emocjonalnym ocenę wydanego orzeczenia przez osobę, której to orzeczenie dotyczyło.”

Zaufanie, które mamy do konkretnego sędziego i sądów w ogóle opiera się na naszym zaufaniu do wyroków ogłaszanych przez sądy. Podważanie treści wyroku ogłoszonego przez sędziego lub sposobu prowadzenia posiedzenia sądu jest podważaniem jego kompetencji lub uczciwości. Nie jest możliwe oddzielenie zaufania do sędziego jako urzędnika od zaufania do ogłaszanych przez niego wyroków. Aby podważyć zaufanie do konkretnego sędziego nie jest konieczne wymienienie go z imienia i nazwiska, bądź wypowiedzenie słowa sąd. Wystarczy, że adresaci tej wypowiedzi wiedzą, że chodzi o ten konkretny sąd. Wie to również pani prokurator, choć twierdzi, że Oleksy popełnił wobec sądu tylko „nietakt”.

Powoływanie się na wzburzenie jako przesłankę łagodzącą jest bezzasadne. Oleksy swe zarzuty pod adresem sądu wygłosił na dwóch konferencjach prasowych odległych od siebie w czasie o kilka godzin. Pierwszej przeprowadzonej na sali sądowej bezpośrednio po ogłoszeniu wyroku. I drugiej przeprowadzonej kilka godzin później w tym samym dniu. Ile godzin potrzebuje Oleksy żeby się opanować? Co gorsza Oleksy w kolejnych tygodniach publicznie powtarza zarzut, że wymiar sprawiedliwości w orzekaniu kieruje się oczekiwaniem polityków. Ile tygodni potrzebuje Oleksy żeby się opanować?

6.2 Bezkarność Oleksego = erozja standardów

W powszechnym odczuciu odmawia wszczęcia dochodzenia jest niezrozumiała ponieważ nie wynika z niej standard, którym może się posłużyć zwykły obywatel, który chce skrytykować sąd, ale nie chce złamać prawa. Jako przykład takiej postawy zamieszczamy komentarz z portalu internetowego Gazeta.pl:

„No i fajnie! Od dziś wyroki wydawane w imieniu Rzeczypospolitej można traktować jako <<wstawki komiczne>> albo <<sytuacje niepoważne>>. To całkiem dobra wiadomość dla tych, którzy planują wejść na drogę występku, bo kto teraz będzie wsadzał gangsterów do pierdła na tak żartobliwej podstawie? Chyba tylko ktoś całkiem pozbawiony poczucia humoru. Od dzisiaj wiemy też, że aby obrazić skład orzekający należy obowiązkowo użyć słowa <<sąd>>. A więc od teraz nie wystarczy już takie zwykłe <<Ty łysy fiucie w czarnym szlafroku!>>. Możemy to sobie darować. Bez słowa <<sąd>> i tak się nie liczy. Nie liczy się również wytykanie sądowi, że jest stronniczy, że ustala z kimś wyroki jeszcze przed rozpoczęciem rozprawy. Sądowi będzie to wisiało nacią od pietruchy i wcale nie poczuje się tym urażony.”

Komentarz ten ukazał się po zamieszczeniu w Gazecie Wyborczej następującego artykułu⁴⁴:

„Nietakt Oleksego wobec sądu lustracyjnego

Prokuratura odmówiła ścigania Józefa Oleksego za obrazę Sądu Lustracyjnego i byłego rzecznika interesu publicznego.

Były marszałek Sejmu Józef Oleksy nazwał skazujący go wyrok sądu lustracyjnego "farsą" i dodał: "Mam wrażenie, że wyrok z góry był ustalony". Wszczęcia śledztwa w tej sprawie i ukarania Oleksego domagała się fundacja Ius et Lex, Porozumienie Organizacji Kombatantkich i Niepodległościowych w Krakowie oraz osoba prywatna. Prokuratura uznała jednak, że Oleksy tylko "popęłił nietakt".

"Farsa to wstawka komiczna między aktami dramatu" - czytamy w uzasadnieniu prokuratury. I dalej, że "farsa" to "sytuacja niepoważna". Daleko "farsie" do znieważenia, a więc celowego ubliżenia, okazania pogardy. "Zamiarem Oleksego nie była chęć wyszydzenia" - uważa prokurator. Dodaje, że marszałek nie użył słowa "sąd". A mówiąc o "możliwym ustalaniu wyroku", nie dodał, z kim takie ustalenia miały być dokonane.

W sumie - zdaniem prokuratury - Józef Oleksy zachował się "nagannie", ale nie złamał prawa."

Stworzono sytuację, w której w powszechnym każdy może bezkarnie nazwać wyrok sądu „farsą” oraz stwierdzić, że w III R.P. „wyroki są ustalane z góry”. Choć uznajemy, że zarówno w polskim obyczaju jak i prawie należy rozszerzyć prawo do krytyki władz w tym władzy sądowniczej to uważamy, że stworzono sytuacją szkodliwą. Przeciętny obywatel nie wie co może powiedzieć o sędzi, a czego powiedzieć mu nie wolno.

Co gorsza powszechny odbiór potraktowania Oleksego przełożył się już na zachowania konkretnych osób wobec wymiaru sprawiedliwości. W dniu 23 lutego 2005 roku w Gazecie Wyborczej ukazał się artykuł o przywódcy związkowym Marianie Zagórnym ze znamienym podtytułem: „Dla sądu mam gest Kozakiewicza, dla wyborców ciekawą ofertę”. W artykule cytowany jest Marian Zagórny, który skomentował grzywnę w wysokości 400 zł za obrazę sądu następującymi słowami: „Nawet bandyta Oleksy ocenił swój wyrok lustracyjny i ja też miałem prawo ocenić swój wyrok za działalność związkową – mówił Zagórny z ławy oskarżonych. Po rozprawie nie krył irytacji: -- Nie zapłacę ani grosza, a dla sądu mam gest Kozakiewicza”.

6.3 Oleksy kontynuuje swoje zachowanie

W dniu 6 marca 2005 w programie Radia Zet p/t „Śniadanie z Radiem Zet” Józef Oleksy wypowiedział następujące zdania do swoich politycznych konkurentów z prawicy:

„Wy wygrywacie bo sądy wam przyjąją”
 oraz
 „Tworzycie nagonki polityczne i wymiar sprawiedliwości wam ulega”

⁴⁴ Gazeta Wyborcza, 11 lutego 2005

Józef Oleksy na sali sądowej zarzucił konkretnemu sędziemu popełnienie przestępstwa. Prokuratura odmówiła wszczęcie dochodzenia. Nie dziwimy się więc, że teraz Józef Oleksy uznał, że ma prawo bez podania dowodów publicznie głosić, sądy w III RP są „zawisłe” od polityków.

6.4 Zakończenie

Jeżeli sądom ma przysługiwać jakakolwiek podwyższona ochrona przed znieważaniem to musi się ona opierać na zasadzie, że wszystkie zarzuty wobec sędziów muszą być poparte dowodami stosownymi do wagi zarzucanych czynów. Sądy można i należy krytykować, gdy popełnią błędy lub przestępstwa. Ale nie można sądom zarzucać popełnienia błędów bądź przestępstw bez podania dowodów.

Brak wszczęcia postępowania przez prokuraturę wobec znanego i wpływowego polityka, oraz brak reakcji ze strony znieważonego sędziego lub organizacji reprezentujących sędziów jest szkodliwe i tchórzliwe. Służy bowiem upowszechnieniu mylnych poglądów na temat dopuszczalnej granicy krytyki sądów. A w przyszłości doprowadzi do uznania przez obywateli, że znani i wpływowi podlegają innym prawom niż zwykli obywatele.

Załącznik I – Postanowienie o odmowie wszczęcia dochodzenia